

ZGRUPOWANIE OPERACYJNE DRAWSKO W KOMPLECIE

9 września 2012 roku ostatnia grupa żołnierzy Czarnej Dywizji dotarła na poligon w Drawsku Pomorskim, gdzie przez kilka następných dni będą przygotowywać się do sojuszniczego ćwiczenia operacyjnego z wojskami pod kryptonimem „ANAKONDA-12”.

Pierwsze pododdziały zjawiły się w rejonie poligonu znacznie szybciej, bo już 20 sierpnia br. Ich zadaniem było przygotowanie min. zabezpieczenia funkcjonowania stanowiska dowodzenia 11 Lubuskiej Dywizji Kawalerii Pancерnej oraz grup operacyjnych pozostałych jednostek wchodzących w skład zgrupowania.

Żołnierze mojego batalionu jako jedni z pierwszych pojawiają się w rejonie ćwiczeń i jako ostatni wyjeżdżają. Naszym zadaniem jest przygotować stanowisko dowodzenia dywizji zapewnić jego sprawne funkcjonowanie i ochronę podczas trwania ćwiczenia lub w warunkach bojowych - opowiada szef sztabu 11 Batalionu Dowodzenia kpt. Bartłomiej Terebiński.

Wcześniej także pojawiły się wydzielone pododdziały z 10. Brygady Kawalerii Pancерnej (10BKПanc) ze Świątoszowa, która będzie odgrywała kluczową rolę podczas działań praktycznych. Przywieźli ze sobą kilkaset jednostek różnego rodzaju sprzętu, min. czołgi Leopard 2A4 oraz bojowe wozy piechoty BWP-1. Prawie 500 żołnierzy oraz wystawione w Afganistanie kołowe transportery opancerzone Rosomak wydelegowała w rejon przyszłych ćwiczeń 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana z Międzyrzecza.

W największym w tym roku manewrach będzie uczestniczyło 2000 żołnierzy „Czarnej Dywizji” oraz blisko 600 sztuk czołgów, wozów bojowych oraz innego sprzętu wojskowego, głównie z 10BKПanc. Pancerniacy będą współdziałać z pododdziałami wydzielonymi z innych jednostek Wojska Polskiego, min. 1. Pułkiem Saperów, czy pułkami rozpoznawczymi oraz z żołnierzami ze Stanów Zjednoczonych i z Kanady. Podczas ćwiczenia „ANAKONDA-12” wojskowi będą sprawdzani przede wszystkim z

planowania, organizowania i prowadzenia działań obronnych oraz wykonania przeciwuderzenia.

Miniony rok był bardzo intensywny, żołnierze spędzili wiele tygodni, a nawet miesięcy na poligonach i placach ćwiczeń. Dowództwo oraz jednostki dywizji poddawane były wielu sprawdzianom. Wszystkie wypadły bardzo pomyślnie i uważam, że jesteśmy dobrze przygotowani do zbliżającego się ćwiczenia - ocenił swoich żołnierzy dowódca 11DKPanc gen. dyw. Janusz Adamczak.

Mjr Szczepan Głuszcak